

Anna Pajdzińska 
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin
anna.pajdzinska@mail.umcs.pl

FRAZEOLIZM – NIEOCZYWISTA JEDNOSTKA JĘZYKA

Profesorowi
Andrzejowi Marii Lewickiemu

Słowa kluczowe: polska frazeologia, wariacja, fleksja, składnia, semantyka

Keywords: Polish phraseology, variability, inflection, syntactic, semantics

Frazeologia jest jedną z najmłodszych subdyscyplin językoznawczych; potrzebę jej stworzenia dostrzegł dopiero na początku XX w. Charles Bally, uznając za konieczne systematyczne badania nad stałymi związkami wyrazowymi. Nie znaczy to, że wcześniej nie zauważono tego rodzaju związków wyrazowych ani nie znano terminu *frazeologia*. Według Jozefa Mlacka (1984: 9) termin ten po raz pierwszy został użyty już w 1558 r. w tytule grecko-łacińskiego słownika autorstwa Michaela Neandra, a z czasem coraz częściej się pojawiał w opracowaniach leksykograficznych, wymieniane z *idiomatyką*, na oznaczenie wyrazów i zwrotów typowych dla pewnego języka, stanowiących trudność przy tłumaczeniu. Także do naszego języka słowo *frazeologia* wprowadzili leksykografowie. Po raz pierwszy zostało zarejestrowane w *Słowniku wileńskim* w dwóch znaczeniach: ‘budowa okresów, zdań, szykowanie wyrazów’ oraz ‘sposób gładkiego wysławiania się przy ubóstwie myśli’ (SWil I: 323), a zatem nie jako określenie stałych związków wyrazowych¹. Takie związki były jednak

¹ Drugie ze znaczeń ilustruje przykład: „To tylko frazeologija”. Warto zauważyć, że tego rodzaju wartościujące użycia wyrazu spotyka się do dzisiaj, co odnotowuje np. *Inny słownik języka polskiego*: „Frazeologią nazywa się styl czyjejs wypowiedzi, zwłaszcza pozbawionej głębszych treści. Słowo często używane z dezaprobatą” (ISJP I: 420).

odnotowywane (często jako ilustracja użyc wyrazów) przez polskie opracowania leksykograficzne, począwszy od XVI w. Natomiast pierwszy zbiór gromadzący tylko złożone jednostki leksykalne – *Słowniczek frazeologiczny. Poradnik dla piszących* Antoniego Krasnowolskiego ukazał się pod sam koniec XIX w. Systematyczne badania polskiej frazeologii rozpoczęły się jeszcze później, bo w połowie XX w. Zręby teorii stworzył Stanisław Skorupka, określając obszar badawczy i proponując klasyfikację związków (Skorupka 1952a, 1952b, 1958). On również był autorem dwutomowego słownika frazeologicznego (SF)².

Chociaż jednak słownikarze czy tłumacze od wieków mieli świadomość istnienia utrwalonych połączeń wyrazowych, a w ubiegłym stuleciu uznano je za interesujący obiekt badawczy, jeszcze przez dziesiątki lat poznawanie ich natury niewiele się posunęło, czego nie ukrywał Andrzej Maria Lewicki, jeden z niewielu polskich lingwistów zajmujących się wówczas tymi związkami, pisząc:

Frazeologia jest działem nauki o języku, w którym plan obserwacji w tym stopniu dominuje nad planem abstrakcji, że ledwie można mówić o naukowym charakterze tej dziedziny wiedzy. Najbardziej rozpowszechnionym sposobem opisu zasobu frazeologicznego określonego języka jest sporządzanie słowników frazeologicznych, czyli ostatecznie list obserwowanych faktów. Prace teoretyczne z zakresu frazeologii koncentrują się w głównej mierze na problemach wyróżniania związków frazeologicznych wśród innych związków wyrazowych, a więc na opozycji między konstrukcjami syntaktycznymi (grupy syntaktyczne i zdania) a frazeologizmami. Te pierwsze są wytworem określonej gramatyki języka i powinny *ex definitione* tworzyć zbiór nieskończony, te drugie jako część zasobu leksykalnego mogą być traktowane jako zbiór skończony dla określonego momentu rozwoju języka (Lewicki 1981: 71).

Obecnie sytuacja jest zdecydowanie inna, w dużej mierze dzięki wspomnianemu Profesorowi Lewickiemu, który – kierując w latach 1991–2015 Komisją/Sekcją Frazeologiczną Komitetu Językoznawstwa PAN – potrafił nie tylko skupić wokół siebie osoby zainteresowane frazeologią, reprezentujące różne ośrodki akademickie, różne filologie i różne nurty metodologiczne, lecz także określał ważne problemy badawcze, a posiedzenia Komisji/Sekcji uczynił ważnym forum wymiany myśli i twórczego starcia stanowisk. Prace Komisji znalazły odzwierciedlenie w serii wydawniczej „Problemy Frazeologii Europejskiej” (Lewicki 1996, 2001, 2002, 2004, 2005, 2007, 2012; Lewicki, Chlebda 1997)³.

- 2 Ograniczone ramy artykułu nie pozwalają na przedstawienie historii polskiej frazeografii i frazeologii (krótka wzmianka na ten temat pojawiła się tutaj jedynie dzięki sugestii Recenzentki/Recenzenta, za którą bardzo dziękuję). Osobom zainteresowanym tą problematyką polecam prace: Dziamska-Lenart (2018), Rak (2022) – tam również bogata bibliografia przedmiotowa.
- 3 Niestety, trzeci tom tej serii nigdy się nie ukazał z powodu poważnych problemów finansowych wydawcy, następne zaś tomy wyszły drukiem już w innej oficynie. „Problemy Frazeologii Europejskiej” stanowiły swego rodzaju kontynuację serii „Z Problemów Frazeologii Polskiej i Słowiańskiej” (Basaj, Ryteł 1982, 1985a, 1985b, 1988a, 1988b, 1994). Oprócz tego od 2010 r. ukazuje się

Wiedza o ustalonych połączeniach wyrazowych jest aktualnie dużo bogatsza, ma to jednak niedostateczne przełożenie na dydaktykę szkolną i uniwersytecką (tam zdaje się wciąż królować ujęcie pioniera polskiej frazeologii – S. Skorupki). Wyniki badań nie docierają chyba również w wystarczającym stopniu do całego środowiska lingwistycznego. Swoim artykułem pragnę ten stan rzeczy choć trochę zmienić, od razu jednak się zastrzegam, że w krótkim tekście nie jest możliwe nawet pobieżne przedstawienie wszystkich najważniejszych ustaleń ostatnich kilkudziesięciu lat, niemożliwe jest także dołączenie pełnych informacji bibliograficznych⁴.

Badania prowadzone przez ostatnie pół wieku pokazały przede wszystkim, że konieczna jest zmiana tradycyjnego myślenia o miejscu frazeologii w strukturze języka. Związki frazeologiczne stanowią zbiór dużo liczniejszy, niż się długo sądziło – są uczeni, którzy uważają, iż jest ich znacznie więcej niż leksemów. Na przykład Andrzej Bogusławski twierdzi, że „idą one jawnie w grube miliony, podczas gdy jednowyrazowce nawet przy rozszczepieniu znaczeniowym tworzą raczej grupę rzędu setek tysięcy” (Bogusławski 1989: 19). Być może liczebna przewaga frazeologizmów nad leksemami nie jest aż tak duża, niewątpliwie jednak nie wolno ich traktować jako dodatku do wyrazów – i to dodatku, bez którego można się łatwo obyć, znaczeniowo i funkcjonalnie dublującego zasób wyrazowy. Wiele sensów da się wyrazić w polszczyźnie tylko za pomocą frazeologizmów, nawet jednak związki wzbogacające środki synonimiczne języka wnoszą do tekstu jakości odmienne od wyrazów: inną ekspresywność, inne nacechowanie stylistyczne, inne ujęcie sytuacji itd.

Różnice w ocenie liczebności frazeologizmów stanowią pochodną tego, co się rozumie przez jednostkę frazeologiczną, nie istnieją bowiem żadne właściwości kształtowe, które by pozwoliły ją w tekście wyodrębnić i delimitować. Na przykład Wojciech Chlebda (1991, 1993) uznał za cechy definicyjne frazeologizmu wielowyznaczność i odtwarzalność (w danej sytuacji i dla nazwania danej wiązki sensów), czego następstwem stało się włączenie w obręb frazeologii wielu połączeń wyrazowych, których wcześniej nie uwzględniano: wieloczłonowych tytułów, terminów złożonych, formuł etykietalnych, napisów typu: *Nie deptać trawników* czy *Uwaga*,

w Poznaniu seria *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej* (Bąba et al. 2010; Fliciński 2011; Dziamska-Lenart, Liberek 2013, 2016; Fliciński, Skibski 2019; Dziamska-Lenart et al. 2021), efekt odbywających się cyklicznie konferencji. Trzeba też przynajmniej wspomnieć o dwóch cyklach międzynarodowych sympozjów: krakowskich, poświęconych frazeologii gwarowej, i wrocławskich, frazeologiczno-paremiologicznych, których pokłosie stanowią tomy pokonferencyjne (Rak, Sikora 2016; Rak, Mokienko 2020; Rak, Kaś 2024; Gondek, Jurasz, Kałasznik, Szczęk 2022a; Gondek, Jurasz, Staniewski, Szczęk 2022b).

4 Jestem jednak w o tyle korzystnej sytuacji, że Stanisław Bąba wydał trzy tomy *Materiałów do bibliografii frazeologii polskiej* (Bąba 1998, 2003, 2008), mogę więc odesłać do nich wszystkich zainteresowanych polskimi pracami powstałymi do roku 2005. Oprócz wykazu alfabetycznego tomy zawierają indeks rzeczowy, obejmujący kilkanaście grup zagadnień, co zdecydowanie ułatwia dotarcie do publikacji o określonej tematyce.

świeżo malowane! itd.⁵ Tradycyjnie natomiast jako cechy definicyjne frazeologizmu traktowano – zgodnie z ustaleniami A. Bogusławskiego (1989: 13–15) – odtwarzalność (stałość), wielowyrazowość (graficzną i fonologiczną), nieciągłość, nieglobalną fleksyjność, asumaryczność znaczenia, obrazowość i ekspresywność.

Tymczasem nie wszystkie frazeologizmy są obrazowe i ekspresywne (choćby dlatego, że musiałyby mieć neutralne odpowiedniki, a nie zawsze tak jest), nie wszystkie podlegają fleksji, nie zawsze ich człony są samodzielne akcentuacyjnie itd. Wystarczy, by związek wyrazowy był nieregularny semantycznie i/lub gramatycznie bądź zawierał izolowany komponent leksykalny, a musi być zaliczony do jednostek języka, nie zaś do produktów językowych – doraźnie tworzonych połączeń. Wcześniej zatem zajmowano się tylko jednostkami frazeologicznymi, które w terminologii kognitywistycznej można określić jako *prototypowe*, najlepiej reprezentującymi kategorię.

Propozycja A.M. Lewickiego, aby w klasyfikacji frazeologizmów kryterium formalne, stosowane przez S. Skorupkę, zastąpić przez funkcjonalne⁶, pozwoliła również dostrzec, że obiektem zainteresowania były jedynie związki autosemantyczne, nie zwracano uwagi na ogromną liczbę jednostek pełniących funkcje wewnątrztekstowe (swego rodzaju odpowiedników przyimków czy spójników) i komentarzy metatekstowych oraz wyrażających emocje nadawcy, np.: *na płaszczyźnie*, *wraz z(e)*, *zwłaszcza że*, *chyba żeby*, *w gruncie rzeczy*, *krótko mówiąc*, *swoją drogą*, *bez wątpienia*, *bądź co bądź*, *też mi*, *ale zawsze*. Badania nad nimi podjęto, ale do ich wyczerpującego opisu jest jeszcze daleko⁷.

Wyodrębnienie i delimitacja związków frazeologicznych nie są proste, a sytuację dodatkowo komplikuje fakt, że w wielu wypadkach stałość połączenia nie oznacza jednopostaciowości. Liczne jednostki frazeologiczne cechuje wariantywność. Wszyscy badacze podzielają zdanie, iż warianty mają to samo znaczenie i istotne elementy tożsame w planie wyrażenia, ale już zakres różnic formalnych bywa odmiennie

5 Opolski badacz miał oczywiście świadomość faktu, że tworzą one zbiór genetycznie, strukturalnie, semantycznie, pragmatycznie i stylistycznie bardzo zróżnicowany, koncentrował się jednak na tym, co wszystkie elementy zbioru łączy, wychodził bowiem z założenia, iż dla nadawcy najważniejsze jest „to, co chce powiedzieć”, drugorzędna zaś pozostaje językowa kategoryzacja wyrażenia (akcentują to nazwy proponowanej koncepcji – poza *frazematyką* obocznie używane są *frazologia nadawcy* i *frazologia pragmatyczna*).

6 Zmianę tę postulował już w recenzji *Słownika frazeologicznego języka polskiego* (Lewicki 1969), podkreślając, że frazeologizmy funkcjonują w tekście jako pewne całości, a ich właściwości składniowe nie zawsze są zależne od właściwości składniowych członów związku (np. frazeologizm *ni przypiął*, *ni przyłatał* wprawdzie zawiera w swym składzie dwa czasowniki, ale nie pełni funkcji czasownika, w przeciwieństwie do połączenia *w nogi*, w którego skład nie wchodzi komponent werbalny). Zdecydowanie ważniejsza od formy jest zatem funkcja całości. We współczesnej frazeologii podejście funkcjonalne dominuje.

7 Najwięcej w tym zakresie zrobił Maciej Grochowski (1997, 2002, 2007). Niektóre z wielowyrazowych jednostek funkcyjnych zostały scharakteryzowane w: Bogusławski, Garnysz-Kozłowska 1979; Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993; Bogusławski, Danielewiczowa 2005; Grochowski, Kisiel, Żabowska 2014.

określany. Wariantywność może być konsekwencją tego, że w skład frazeologizmu wchodzi wyraz dopuszczający realizację alternatywną: graficzną, np. *ktoś odkrywa Amerykę/amerykę*⁸; fonetyczną, np.: *ktoś robi z czegoś wielkie halo/hallo*, *ktoś wścibia/wściubia nos w czyjeś sprawy*; częściowo również morfologiczną, np.: *ktoś owija/obwija coś w bawełnę*, *ktoś mówi komuś coś bez osłonek/obśłonek*. Inne typy wariacji morfologicznej – słotwórczej i fleksyjnej – są swoiste dla jednostek frazeologicznych: *ktoś mija / rozmija się z prawdą*, *ktoś łapie kogoś za słowa/słówka*, *stajnia Augiasza/augiaszowa*, *ktoś kładzie komuś w ucho / w uszy*, że..., *ktoś wyszedł na człowieka / na ludzi*, *ktoś rzuca groch/grochem o ścianę*, *ktoś stawia komuś a. czemuś czoło/czoła*, *ktoś stawia kogoś na piedestał / na piedestale* itd. Występuje również wariantywność syntaktyczna, np.: *ktoś chucha i dmucha / dmucha i chucha na kogoś a. na coś*, *ktoś trzeszczy komuś nad głową / nad czyjąś głową*, *ktoś dochodzi z kimś ładu / do ładu*.

Przedstawione rodzaje wariacji nie budzą kontrowersji. Inaczej rzecz się ma z wszelkimi wymianami leksykalnymi. Jedni uczeni dopuszczają istnienie różnic leksykalnych w składzie komponentowym związku, np.: *ktoś wyjeżdża/wylatuje/wyskakuje na kogoś z gębą/buzią/pyskiem*, *ktoś leci z gębą/językiem na kogoś*, *ktoś łapie/chwytą wiatr w żagle*, *ktoś robi z gęby ścierkę/cholewę*, *ktoś mówi do ścian/lampy/słupa*, *ktoś kładzie komuś coś do głowy / w głowę*, *między Scyllą a/i Charybdą*, oraz wariantywność długości, np.: *ktoś cedzi słowa (przez zęby)*, *ktoś zamyka gębę (na kłódkę / na cztery spusty)*, *ktoś liczy się z (każdym) groszem*, *ktoś daje komuś słowo (honoru)*, *ktoś nie ma o czymś (bladego/zielonego/najmniejszego) pojęcia*. Inni badacze wszelkie wymiany wyrazowe lokują poza wariacją – ilustracją może tu być stanowisko Danuty Buttler, iż „kryterium leksykalnego bądź nieleksykalnego charakteru alternacji” pozwala wyraźnie wytyczyć granicę między synonimią a wariacją frazeologiczną (Buttler 1982: 33).

Wszystkie warianty frazeologiczne są wariantami fakultatywnymi, a nie kombinatorycznymi. Warunkują je przede wszystkim czynniki socjolingwistyczne, nie zaś właściwości systemu. Różnice między wariantami frazeologicznymi mają również charakter chronologiczny i terytorialny. W rozwoju języka można zaobserwować dwie przeciwstawne tendencje: zwycięstwo jednego z wariantów i zanik pozostałych (*babie*, nie: *babskie lato*, *ktoś szuka dziury w całym*, nie: *na całym*) albo powstawanie wariantów jednostek wcześniej jednokształtnych. Wzrost liczby alternujących członów niekiedy prowadzi do powstania nowej jednostki frazeologicznej w miejsce istniejącej lub obok niej.

Do wariacji nie zalicza się zmian postaci frazeologizmu wynikających z osadzenia go w kontekście. Tego rodzaju zmienność wynika z fleksyjności języka, z funkcjonowania w nim mechanizmów akomodacji syntaktycznej. Formy takie stanowią zatem odpowiednik form paradygmatycznych odmiennych części mowy,

8 Ukośnikiem są oddzielane komponenty wariantywne, a w nawiasy okrągłe ujmowane elementy fakultatywne.

za A.M. Lewickim nazywane są *paradygmatem fleksyjnym frazeologizmu*. Opisem fleksyjnym frazeologizmów początkowo w ogóle się nie zajmowano, zakładając zapewne tożsamość paradygmatów frazeologizmów z paradygmatami ich członów głównych. Prekursorska pod tym względem była rozprawa A.M. Lewickiego (1976), swój wkład w rozpoznanie problemu miał również S. Bąba (2009: 139–178), a systematyczne badania podjęła Iwona Kosek (2008, 2010, 2013). Okazało się, że paradygmat frazeologizmu nie zawsze jest prostym odbiciem paradygmatu głównego komponentu związku i paradygmatu grupy składniowej, której schemat ów związek realizuje, chociaż oczywiście w jakiejś mierze od nich zależy⁹. Defektywność paradygmatu frazeologizmu może być „dziedziczona” (np. *komuś brakuje słów, bananowa młodzież, nożyce cenowe*), może wynikać z cech semantyczno-funkcjonalnych związków (np. brak wielu form fleksyjnych zwrotu *ktos chodzą z brzuchem* jest pochodną tego, że odnosi się on do kobiety, która jest w widocznej ciąży, a wyrażenie *gest Kozakiewicza* nie ma form pluralnych, ponieważ oznacza ściśle określony gest), może mieć także charakter zupełnie indywidualny. Różne są również rozmiary ograniczeń. Spójrzmy na kilka przykładów. Zwrot *ktos a. coś idzie w zapomnienie* pokazuje, że niepełność paradygmatu może polegać na braku pojedynczej formy, tu – bezosobnika. Możliwy jest również brak całej kategorii, np. trybu rozkazującego, jak to jest w wypadku zwrotów: *coś bije w oczy, coś dochodzi do skutku, coś dopełnia miary* (związki te nie mają również bezosobnika oraz form pierwszo- i drugoosobowych). Zwrot *ktos prochu nie wymyśli* występuje tylko w formach czasu przyszłego, a czasownik zwykle jest poprzedzony partykułą przeczącą. Frazeologizm *coś ujdzie komuś na sucho* odmienia się jedynie przez czasy, tryby (bez rozkazującego) i liczby. Z kolei komponent werbalny zwrotu *ktos utopiłby kogoś w łyżce wody* używany jest tylko w formach trybu przypuszczającego, a związek *kogoś w armatę nabić i wystrzelić* jedynie w tej formie.

Stosowany tu zapis zwrotów frazeologicznych w postaci trzecioosobowej zwraca uwagę na jeszcze jeden aspekt tych jednostek, który także powinien być uwzględniany w ich pełnej charakterystyce – na właściwości syntaktyczne¹⁰. Teoretyczne podstawy opisu składniowego frazeologizmów zawdzięczamy A.M. Lewickiemu (patrz zwłaszcza: Lewicki 1976, 1986). Dostrzegł on, że jedną z konsekwencji właściwej im asymetrii między planem wyrażenia a planem treści jest możliwość dwojakiej charakterystyki syntaktycznej związków. Ponieważ są połączeniami wyrazowymi, możliwy jest opis ich składni wewnętrznej – relacji między komponentami związku.

9 Zespół kierowany przez I. Kosek, realizujący projekt *Opis paradygmatyczny polskich frazeologizmów czasownikowych. Słownik elektroniczny*, ustalił, że w zbiorze ponad 5000 zwrotów stopień regularności paradygmatów, tzn. stopień zbieżności paradygmatów związków z paradygmatami fundujących je komponentów, wynosi ok. 80% (Kosek et al. 2020: 11).

10 D. Buttler (1982: 29–30) zaproponowała, żeby połączenia z zaimkami traktować jako schematy rekcji czy łączliwości frazeologizmów, ujawniają się w nich bowiem wymagania składniowe jednostki (najogólniej zostają określone ograniczenia selekcyjne).

Natomiast jako jednostki języka o globalnym znaczeniu mają tzw. składnię zewnętrzną (walencję) – otwierają wokół siebie miejsca (pozycje) dla innych wyrażen. Składnia zewnętrzna jednostki frazeologicznej jest ściśle związana z jej przynależnością do klasy funkcjonalnej¹¹. Odwołajmy się do przykładów.

Zwroty frazeologiczne – jednostki pełniące funkcję czasownika – w zdaniu są członem głównym, wymagają wypełnienia określonej liczby pozycji składniowych (jednej, dwóch, trzech), otwierają miejsce dla uzupełnień o określonych właściwościach gramatycznych i semantycznych. Na walencję zwrotu może rzutować jego składnia wewnętrzna. Jeśli zwrot zawiera w swym składzie komponent wymagany przez człon czasownikowy, blokuje to możliwość wystąpienia uzupełnienia w takiej formie, np. w związku *ktoś daje komuś kosza* pozycja obiektu jest wypełniona przez człon nominalny, a w jednostce *diabeł nakrył coś ogonem* aż dwie pozycje (subiekty i środka czynności) są zajęte przez komponenty rzeczownikowe. Niekiedy walencja zwrotu frazeologicznego w istotniejszy sposób różni się od walencji *verbum*. Na przykład związek *ktoś podkłada komuś świnie* wymaga dwóch uzupełnień: subiekty i adresata, natomiast czasownik, będący jego członem, jest trójmiejscowy (*ktoś podkłada coś pod coś*), wymaga subiekty i dwóch obiektów (jako człon fakultatywny w zdaniu może jednak pojawić się wykładnik osoby, ze względu na którą czynność się odbywa).

Wymagania składniowe zwrotu mogą być również związane z obecnością komponentu nominalnego frazeologizmu – mimo że nie jest on członem konstytutywnym jednostki, otwiera miejsce dla uzupełnienia, co ilustrują związki w rodzaju: *pękła bania z czymś, ktoś stoi na gruncie czegoś, ktoś kładzie coś na karb czegoś, coś urasta do rangi czegoś, ktoś ma bzika na punkcie czegoś, coś jest na czyjś kieszeń a. kieszeń kogoś*. Określenia rzeczowników w swobodnych połączeniach wyrazowych byłyby członami fakultatywnymi, w wypadku frazeologizmów są obligatoryjne.

Walencja zwrotu może zależeć także od jego znaczenia. Na przykład frazeologizm *kogoś głowa o coś nie boli* wymaga dwóch uzupełnień, a obecność drugiego z nich ma motywację tylko semantyczną (związek wyraża sens 'ktoś nie martwi się o coś'), ponieważ czasownik, równokształtny z komponentem zwrotu, nie otwiera dla niego miejsca. Również walencję wszystkich zwrotów frazeologicznych, które nie zawierają komponentu werbalnego, np.: *ktoś w płacz, ktoś w nogi, ktoś o czymś ani be, ani me, ani, ani kogoś a. czegoś*, uzasadnia jedynie ich semantyka.

Wyrażenia rzeczownikowe można podzielić na dwa podzbiory:

- 1) jednostki pełniące prymarnie funkcję referencjalną (będące w zdaniu podmiotami lub dopełnieniami), np.: *automatyczna sekretarka, ząb mądrości, izba wytrzeźwień, choroba wściekłych krów, okres błędów i wypaczeń*;
- 2) jednostki pełniące prymarnie funkcję predykatywną (będące w zdaniu orzecznikami), np.: *węzeł gordyjski, kość niezgody, twardy orzech do zgryzienia, burza w szklance wody, alfa i omega*.

11 Więcej na ten temat patrz: Lewicki 1976, 1986, 2009; Kosek 2008, 2010; Pajdzińska 2017, 2018, 2020.

Wiele wyrażen rzeczownikowych dopuszcza określenia, ale tylko niektóre jednostki ich wymagają, np.: *prawa ręka czyjaś a. kogoś, kliniczny przypadek czegoś, blaski i cienie czegoś, koła zbliżone do kogoś a. czegoś, woda na czyjś młyn*.

Wśród wyrażen określających da się wyróżnić frazeologizmy: pełniące funkcję przymiotników (np.: *cały i zdrowy, pierwszy lepszy, jaki taki, starej daty, całą gębą*), pełniące funkcję przysłówków (*krótko i węzłowato, często gęsto, psim swędem, jak nożem uciął* itp.) oraz używane zarówno adiektywnie, jak i adwerbialnie¹² (np.: *na medal, na całego, na czarno, od ręki, pod adresem, do białego rana, na czarną godzinę, na otarcie łez, na jedno kopyto*). Analiza wypowiedzeń pokazuje, że wśród wyrażen przymiotnikowych są jednostki:

- 1) zajmujące tylko pozycję przyrzeczownikową (będące w zdaniu przydawkami), np.: *od siedmiu boleści, spod ciemnej gwiazdy, świeżo upieczony, z krwi i kości, czystej wody*;
- 2) zajmujące pozycję przyrzeczownikową lub przyłącznikową (będące w zdaniu przydawkami lub orzecznikami), np.: *pod psem, cały w skowronkach, w czepku urodzony, nadgryziony zębem czasu, zamknięty na cztery spusty*.

Te ostatnie mogą być użyte również w apozycji, jako przydawki dopełniające.

Na dwufunkcyjność wyrażeniom określającym pozwala brak wyrazistości morfologicznej. Większość z nich jest równokształtna z wyrażeniami przyimkowymi (przy czym członem poprzyminkowym bywa także współrzędne połączenie rzeczowników, np.: *bez ładu i składu, na śmierć i życie*, a całe wyrażenie przyimkowe może podkreślać partykuła: *aż po grób*). Sporadycznie dwufunkcyjne wyrażenia określające mają inną postać składniową, np.: *ni przypiął, ni przytatał, ni z gruszki, ni z pietruszki, ni w pięć, ni w dziewięć, ni z tego, ni z owego, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, pi razy oko, sam na sam*.

Jak widzimy, dwoista natura frazeologizmów – formalnie są połączeniami wyrazowymi, znaczą jednak całościowo – pociąga za sobą powstanie skomplikowanej sieci zależności między właściwościami kategorialno-gramatycznymi, semantycznymi i funkcjonalnymi (zarówno całości, jak i komponentów), co czyni z nich jednostki interesujące teoretycznie, istotnie różniące się od leksemów. Są jednostkami ważnymi komunikacyjnie, ale mogą sprawiać użytkownikom języka spore trudności. Aby się nimi poprawnie posługiwać, trzeba znać: wewnętrzne uporządkowanie komponentów związku (szyk), stopień nieciągłości w tekście, ewentualną wariantywność, sposób adaptacji jednostki do warunków kontekstowych, jej wpływ na elementy kontekstu i funkcję w wypowiedzeniach.

12 Analiza tekstów pozwala jednak stwierdzić, że prymarną funkcją jest określanie czasowników, sekundarną zaś określanie rzeczowników, zwykle bowiem rzeczowniki te są związane słowotwórczo lub semantycznie z czasownikami.

Literatura

- BASAJ M., RYTEL D. (red.), 1982, „Z Problemów Frazeologii Polskiej i Słowiańskiej” I, Wrocław.
- BASAJ M., RYTEL D. (red.), 1985a, „Z Problemów Frazeologii Polskiej i Słowiańskiej” II, Wrocław.
- BASAJ M., RYTEL D. (red.), 1985b, „Z Problemów Frazeologii Polskiej i Słowiańskiej” III, Wrocław.
- BASAJ M., RYTEL D. (red.), 1988a, „Z Problemów Frazeologii Polskiej i Słowiańskiej” IV, Wrocław.
- BASAJ M., RYTEL D. (red.), 1988b, „Z Problemów Frazeologii Polskiej i Słowiańskiej” V, Wrocław.
- BASAJ M., RYTEL D. (red.), 1994, „Z Problemów Frazeologii Polskiej i Słowiańskiej” VI, Warszawa.
- BĄBA S., 1998, *Materiały do bibliografii frazeologii polskiej. Prace opublikowane w latach 1945–1995*, Poznań.
- BĄBA S., 2003, *Materiały do bibliografii frazeologii polskiej. Prace opublikowane w latach 1996–2000*, Poznań.
- BĄBA S., 2008, *Materiały do bibliografii frazeologii polskiej. Prace opublikowane w latach 2001–2005*, Poznań.
- BĄBA S., 2009, *Fleksja frazeologizmów*, [w:] P. Fliciński, K. Skibski (red.), *Frazeologia polska. Studia i szkice*, Poznań, s. 139–180.
- BĄBA S., SKIBSKI K., SZCZYSZEK M. (red.), 2010, *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Teoria. Zagadnienia ogólne*, Poznań.
- BOGUSŁAWSKI A., 1989, *Uwagi o pracy nad frazeologią*, [w:] Z. Saloni (red.), *Studia z polskiej leksykografii współczesnej*, t. III, Białystok, s. 13–30.
- BOGUSŁAWSKI A., DANIELEWICZOWA M., 2005, *Verba polona abscondita. Sonda słownikowa III*, Warszawa.
- BOGUSŁAWSKI A., GARNYSZ-KOZŁOWSKA T., 1979, *Addenda do frazeologii polskiej. Zeszyt wstępny*, Carbondale – Edmonton.
- BOGUSŁAWSKI A., WAWRZYŃCZYK J., 1993, *Polszczyzna, jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*, Warszawa.
- BUTTLE D., 1982, *Pojęcie wariantów frazeologicznych*, [w:] A.M. Lewicki (red.), *Statość i zmienność związków frazeologicznych*, Lublin, s. 27–35.
- CHLEBDA W., 1991, *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Opole [wyd. 2, uzup. – Łask 2003].
- CHLEBDA W., 1993, *Frazematyka*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, Wrocław, s. 327–334 [wyd. 2, uzup. i popr.: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin 2001, s. 335–342; wyd. 3 – Lublin 2010; wyd. 4 – Lublin 2012; wyd. 5 – Lublin 2014].
- DZIAMSKA-LENART G., 2018, *Frazeografia polska. Teoria i praktyka*, Poznań.
- DZIAMSKA-LENART G., LIBEREK J. (red.), 2013, *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Między teorią a praktyką frazeograficzną*, Poznań.
- DZIAMSKA-LENART G., LIBEREK J. (red.), 2016, *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Geneza dawnych i nowych frazeologizmów polskich*, Poznań.
- DZIAMSKA-LENART G., LIBEREK J., SKIBSKI K. (red.), 2021, *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Artystyczny potencjał frazeologii*, Poznań.

- FLICIŃSKI P. (red.), 2011, *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Wariantywność we frazeologii*, Poznań.
- FLICIŃSKI P., SKIBSKI K. (red.), 2019, *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Frazeologia w stylach i gatunkach mowy*, Poznań.
- GONDEK A., JURASZ A., KAŁASZNIK M., SZCZĘK J. (red.), 2022a, *Aktuelle Trends in der phraseologischen und parömiologischen Forschung weltweit*, t. II, Hamburg.
- GONDEK A., JURASZ A., STANIEWSKI P., SZCZĘK J. (red.), 2022b, *Aktuelle Trends in der phraseologischen und parömiologischen Forschung weltweit*, t. I, Hamburg.
- GROCHOWSKI M., 1997, *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Kraków.
- GROCHOWSKI M., 2002, *Wielowyrzowe jednostki funkcyjne. Wprowadzenie do problematyki*, [w:] A.M. Lewicki (red.), *Problemy frazeologii europejskiej*, t. V, Lublin, s. 43–50.
- GROCHOWSKI M., 2007, *Partykuły właściwe o postaci związków frazeologicznych. Wprowadzenie do opisu*, [w:] A.M. Lewicki (red.), „Problemy frazeologii europejskiej”, t. VIII, Lublin, s. 77–87.
- GROCHOWSKI M., KISIEL A., ŻABOWSKA M., 2014, *Słownik gniazdowy partykuł polskich*, Kraków.
- ISJP: M. BAŃKO (red.), *Inny słownik języka polskiego PWN*, t. I–II, Warszawa 2000.
- KOSEK I., 2008, *Fleksja i składnia nieciągłych imiennych jednostek leksykalnych*, Olsztyn.
- KOSEK I., 2010, *Fleksja i składnia związków frazeologicznych – stan badań, problemy opisu i perspektywy*, [w:] S. Bąba, K. Skibski, M. Szczyszek (red.), *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Teoria. Zagadnienia ogólne*, Poznań, s. 57–76.
- KOSEK I., 2013, *Paradygmaty zwrotów frazeologicznych – problemy opisu leksykograficznego*, [w:] G. Dziamska-Lenart, J. Liberek (red.), *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Między teorią a praktyką frazeograficzną*, Poznań, s. 51–61.
- KOSEK I., CZEREPOWICKA M., PRZYBYSZEWSKI S., 2020, „Verbel”. *Elektroniczny słownik paradygmatów polskich frazeologizmów czasownikowych. Teoria, problemy, prezentacja*, Olsztyn.
- LEWICKI A.M., 1969 [recenzja], S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, „Język Polski” XLIX, z. 4, s. 310–315.
- LEWICKI A.M., 1976, *Wprowadzenie do frazeologii syntaktycznej. Teoria zwrotu frazeologicznego*, Katowice [przedruk w: A.M. Lewicki, *Studia z teorii frazeologii*, Łask 2003, s. 9–152].
- LEWICKI A.M., 1981, *Derywacja frazeologiczna – najwyższy współcześnie stopień abstrakcji w poznaniu zasobu frazeologicznego języka*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Pojęcie derywacji w lingwistyce*, Lublin, s. 71–89.
- LEWICKI A.M., 1986, *Składnia związków frazeologicznych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XL, s. 75–83.
- LEWICKI A.M., 2009, *Kamień mi z serca spadł, czyli o zwrotach idiomatycznych związku głównego*, [w:] A.M. Lewicki, *Studia z polskiej frazeologii*, Łask, s. 30–40.
- LEWICKI A.M. (red.), 1996, „Problemy Frazeologii Europejskiej” I, Warszawa.
- LEWICKI A.M. (red.), 2001, „Problemy Frazeologii Europejskiej” IV, Lublin.
- LEWICKI A.M. (red.), 2002, „Problemy Frazeologii Europejskiej” V, Lublin.
- LEWICKI A.M. (red.), 2004, „Problemy Frazeologii Europejskiej” VI, Lublin.
- LEWICKI A.M. (red.), 2005, „Problemy Frazeologii Europejskiej” VII, Lublin.
- LEWICKI A.M. (red.), 2007, „Problemy Frazeologii Europejskiej” VIII, Lublin.
- LEWICKI A.M. (red.), 2012, „Problemy Frazeologii Europejskiej” IX, Lublin.

- LEWICKI A.M., CHLEBDA W. (red.), 1997, „Problemy Frazeologii Europejskiej” II, Warszawa.
- MLACEK J., 1984, *Slovenská frazeológia*, Bratislava.
- PAJDZIŃSKA A., 2017, *Walencja zwrotów frazeologicznych*, „Prace Filologiczne” LXX, s. 341–348.
- PAJDZIŃSKA A., 2018, *Składnia wyrażen rzeczownikowych. (Zarys problematyki)*, „Prace Filologiczne” LXXII, s. 259–274.
- PAJDZIŃSKA A., 2020, *Składnia frazeologizmów o funkcjach przymiotnika. (Zarys problematyki)*, „Prace Filologiczne” LXXV, cz. 1, s. 385–397.
- RAK M., 2022, *Historia badań frazeologicznych w Polsce. Zarys problematyki*, [w:] A. Gondek, A. Jurasz, P. Staniewski, J. Szczęk (red.), *Aktuelle Trends in der phraseologischen und parömiologischen Forschung weltweit*, t. I, Hamburg, s. 107–121.
- RAK M., KĄŚ J. (red.), 2024, *Słowiańska frazeologia gwarowa III*, „Biblioteka LingVariów”, t. 37, Kraków, <https://doi.org/10.12797/9788383680873>.
- RAK M., MOKIENKO V.M. (red.), 2020, *Słowiańska frazeologia gwarowa II*, „Biblioteka LingVariów”, t. 28, Kraków, <https://doi.org/10.12797/978838382458>.
- RAK M., SIKORA K. (red.), 2016, *Słowiańska frazeologia gwarowa*, „Biblioteka LingVariów”, t. 23, Kraków, <https://doi.org/10.12797/9788376387390>.
- SF: S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I–II, Warszawa 1967–1968.
- SKORUPKA S., 1952a, *Typy połączeń frazeologicznych*, „Poradnik Językowy” nr 5, s. 12–20, nr 6, s. 14–25.
- SKORUPKA S., 1952b, *Z zagadnień frazeologii*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Językowej Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Wydział I Językoznawstwa i Historii Literatury” IV, s. 147–180.
- SKORUPKA S., 1958, *Frazeologia a składnia*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XVII, s. 97–114.
- SWIL: A. Zdanowicz (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–II, Wilno 1861.

The Non-obvious Nature of Phraseological Units

Abstract

The need to identify and study phraseological units was only recognised relatively recently. They are characterised by an asymmetry between the expression aspect and the content aspect: being combinations of words in the formal sense, phraseological units are semantic wholes. In effect, there is a complex network of interdependencies between the grammatical, semantic, and functional properties of their elements, as well as of the entire units, which renders them theoretically interesting and distinct from lexemes. They are important in communication but can be difficult to speakers: in order to use them well, one has to know their internal syntactic arrangement, the degree of their discontinuity in utterances, their variability, contextual adaptability and influence on context, as well as their functions in actual use.